



Mk 11, 1–10 Gdy się zbliżali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, posłał dwóch spośród swoich uczniów i rzekł im: „Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie uwiązane ośłę, którego jeszcze żaden człowiek nie dosiadał. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał, dlaczego to robicie, powiedzcie: «Pan go potrzebuje i zaraz odeśle je tu z powrotem»”. Poszli i znaleźli ośłę przywiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy. Odwiązali je, a niektórzy ze stojących tam pytali ich: „Cóż to ma znaczyć, że odwiązujecie ośłę?”. Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili im. Przyprowadzili więc ośłę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On wsiadł na nie. Wielu zaś słało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte na polach. Ci zaś, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego, Dawida, które nadchodzi. Hosanna na wysokościach!”.

†

Nie z dala, lecz z bliska

Niedziela Palmowa przybliżyła nam Jezusa triumfującego podczas wjazdu do Jerozolimy, by zaraz potem przytłoczyć nas opisem o ostatnich chwilach przed Jego śmiercią. Tak jak Jezus przygotowywał siebie i Apostołów na cierpienie i śmierć, tak my uczestnicząc w obrzędach Wielkiego Tygodnia mamy wejść w to, co Chrystus uczynił dla nas, mamy przygotować się na spotkanie z Nim.

Niedziela Palmowa i trud Wielkiego Tygodnia mają być dla wyznawców Chrystusa oczyszczeniem, namaszczeniem i śmiercią dla zła i grzechu, byśmy mogli stanąć wobec Jezusa jak ci, co wiwatowali z palmami i wołali „Hosanna” – winniśmy być czyści i radosni. Tę czystość i radość zdobędziemy, gdy wraz z naszym Mistrzem przejdziemy przez Betanię i namaszczenie; przez Wieczernik i pierwszą Eucharystię; przez Ogród Oliwny, zmęczenie Apostołów i zdradę Judasza; przez fałszywe oskarżenia przed Wysoką Radą i zaparcie się Piotra; przez dziedziniec Piłata i uwolnienie Barabasa; przez uliczki Jerozolimy z ciężarem krzyża na ramionach; przez przybicie do krzyża i agonię Boga-Człowieka.

Otwórzmy nasze umysły i serca, aby być blisko Pana Jezusa. Aby iść za Nim i z Nim krok w krok drogą Jego pełnej pasji miłości ku każdemu z nas.

Panie Jezu Chryste, pozwól mi zawsze być blisko Twojego krzyża, abym mógł zawsze kroczyć z Tobą krok w krok!